

Sygn. akt I C 554/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR Mirosława Kurek – Będkowska**

Protokolant: **Beata Olewińska**

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2015 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie sprawy z powództwa **R. P.**

przeciwko (...) (...) **Spółce Akcyjnej(...)W.**

o zapłatę kwoty 21 942,53 zł

I. zasądza od strony pozwanej(...) (...) Spółki Akcyjnej(...)W. na rzecz powoda R. P. kwotę **4 906,92 zł** (cztery tysiące dziewięćset sześć złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 4 107 zł od dnia 09 lutego 2013 roku do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie co do kwoty 5 835,53 zł;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od powoda R. P. na rzecz strony pozwanej (...) (...) Spółki Akcyjnej (...) W. kwotę **4 524,70 zł** tytułem zwrotu części kosztów procesu;

V. z urzędu zwraca stronie pozwanej nienależną zaliczkę w kwocie 2 000 zł.

Sygn. akt **I C 554/13**

UZASADNIENIE

Pełnomocnik powoda R. P. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) (...) Spółki Akcyjnej (...) W. na rzecz powoda kwoty 9 942,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 09 lutego 2013 roku i kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 1 200 zł i opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Na uzasadnienie swojego żądania wskazał, iż w dniu 14 grudnia 2012 r. w W. doszło do kolizji drogowej, w wyniku, której uszkodzony został należący do powoda pojazd marki F (...) D. o numerze rejestracyjnym (...). Strona pozwana na podstawie obowiązkowego ubezpieczenia OC komunikacyjnego sprawcy uznała swoją odpowiedzialność za przedmiotową szkodę, przy czym strony postanowiły dokonać rozliczeń z tego tytułu metodą kosztorysową. Zarzucił, że sporządzony na zlecenie strony pozwanej (...) 'S nr (...) z dnia 27 grudnia 2012 r. określił koszt naprawy uszkodzonego pojazdu mechanicznego powoda na kwotę 4.308,15 zł. Taka również kwota została wypłacona powodowi jako kwota bezsporna z tytułu poniesionej przez niego szkody. Z takim stanowiskiem strony pozwanej nie zgodził się powód, wskazując, iż powyższa kwota pieniężna nie pokrywa w całości powstałej w jego majątku szkody, gdyż nie odpowiada rzeczywistym stawkom cenowym. W związku z powyższym, R. P. zlecił wykonanie odrębnej kalkulacji nr (...) z dnia 07 stycznia 2013 r., z której wynika, iż całkowity rzeczywisty koszt naprawy w/w pojazdu wyniesie kwotę 14 189,18

zł. Podniósł nadto, że kosztorys wykonany na zlecenie pozwanego nie uwzględniał kosztu naprawy następujących, uszkodzonych części pojazdu: osi tylnej, której koszt naprawy został oszacowany na kwotę 2 000,38 zł, wspornika siedzenia przedniego, którego koszt naprawy został oszacowany na kwotę 1 009,40 zł, ramy oparcia, której koszt naprawy został oszacowany na kwotę 743,03 zł i kratki powietrza tylnej, której koszt naprawy został oszacowany na kwotę 37,06 zł. Uszkodzenie wymienionych powyżej części pozostaje natomiast w bezpośrednim związku ze zdarzeniem z dnia 14 grudnia 2012 r. i wynika wprost z kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 07 stycznia 2013 r. Strona pozwana nie wyraziła nadto zgody na oszacowanie wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu części oryginalnych oznaczonych logo producenta, oświadczając jednocześnie, iż nie wypłaci powodowi żądanej przez niego sumy pieniężnej dopóki nie udowodni on faktu rzeczywistego poniesienia przedmiotowych kosztów, popartych fakturami VAT. Ponadto wskazał, iż oszacowana przez pozwanego suma pieniężna w wysokości

4 308,15 zł nie uwzględniała kosztów poniesionych przez powoda, a związanych bezpośrednio ze zdarzeniem z dnia 14 grudnia 2012 r, w postaci kosztów zakupu nalepek reklamowych, opisanych szczegółowo w fakturze VAT nr (...) z dnia 04 stycznia 2013 r. oraz kosztów wykonania w dniu 15 grudnia 2012 r. badania geometrii kół uszkodzonego pojazdu, opisanych szczegółowo w fakturze VAT nr (...) z dnia 15 grudnia 2012 r. Mając na uwadze powyższe, R. P., pismem z dnia 21 stycznia 2013 r. wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 10 127,03 zł, na którą to kwotę składały się:

a) kwota 9 881,03 zł stanowiąca różnicę pomiędzy rzeczywistym kosztem naprawy uszkodzonego pojazdu w kwocie 14 189,18 zł, wynikającej z kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 07 stycznia 2013 r., a kwotą 4 308,15 zł, przyznaną uprzednio powodowi przez stronę pozwaną na podstawie (...) 'S nr (...) z dnia 27.12.2012r. ($14.189,18 \text{ zł} - 4.308,15 \text{ zł} = 9.881,03 \text{ zł}$);

b) kwota 246,00 zł stanowiąca koszt naprawy pojazdu, wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 15.12.2012r. oraz faktury VAT nr (...) z dnia 04.01.2013r. ($61,50 \text{ zł} + 184,50 \text{ zł} = 246,00 \text{ zł}$).

Strona pozwana pismem z dnia 14 marca 2013 r., w odpowiedzi na w/w wezwanie do zapłaty, uznała za uzasadnioną wypłatę powodowi kosztów związanych z wykonaniem nalepek reklamowych w kwocie 184,50 zł., jednak w pozostałym zakresie nie uwzględniła roszczeń powoda. W związku z powyższym, pismem z dnia 27 marca 2013 r. powód po raz ostatni wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 9 942,53 zł (tj. żądana uprzednio kwota 10.127,03 zł pomniejszona o kwotę 184,50 zł wypłaconą zgodnie z wnioskiem powoda) tytułem należnego mu odszkodowania. Jednocześnie powód zaznaczył, iż całkowicie bezzasadne są twierdzenia strony pozwanej, jakoby niedopuszczalnym było rozliczenie przedmiotowej szkody w oparciu o ceny części oryginalnych, oznaczonych logo producenta, a ponadto, iż strona pozwana nie ma podstaw do narzucania poszkodowanemu sposobu dokonania naprawy pojazdu oraz że nieuprawnione są jej żądania w zakresie przedstawienia przez powoda dowodów potwierdzających faktyczne dokonanie naprawy. Stanowisko takie nie znajduje, bowiem żadnego oparcia w obowiązujących przepisach prawa. Strona pozwana w/w pismo odebrała, jednak do chwili obecnej nie wypłaciła powodowi należnego mu odszkodowania w pozostałej kwocie 9 942,53 zł.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Motywując swoje stanowisko przyznał, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku oraz że w toku likwidacji szkody wypłaciła na rzecz powoda kwotę 4 492,65 zł, na którą składało się odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu w wysokości 4 308,15 zł oraz z tytułu kosztów związanych z wykonaniem nalepek reklamowych w kwocie 184,50 zł. Dodał, że w dokonanej wypłacie uwzględnione zostały także koszty przeprowadzenia pomiarów geometrii kół pojazdu. Ponadto pozwana na podstawie kalkulacji naprawy nr (...) dokonała na rzecz powoda dopłaty odszkodowania z tytułu kosztów naprawy w wysokości 1 349,26 zł, a zatem powództwo, co do tej kwoty winno być oddalone. Odnośnie pozostałej kwoty zarzucił, że ustalona przez stronę pozwaną wysokość odszkodowania jest prawidłowa pod względem merytorycznym i ustala kwotę wystarczającą do przywrócenia pojazdu poszkodowanego do stanu sprzed wypadku zarówno pod względem sprawności technicznej, jak również pod względem bezpieczeństwa. Tym samym strona pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powoda, iż odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu łącznie z wypłaconą już przez nią kwotą

powinno wynosić 14 189,18 zł. Jednocześnie wskazał, iż strona pozwana zaprzecza, jakoby w związku z istotnym zdarzeniem pozostawała konieczność naprawy osi tylnej, wspornika siedzenia przedniego, ramy oparcia i kratki powietrza tylnej. Zakwestionował również prawidłowość sporządzonego na zlecenie powoda kosztorysu naprawy zarówno, co do zasady jak i co do wysokości.

W odpowiedzi na powyższe pismo pełnomocnik powoda w piśmie procesowym z dnia 19 czerwca 2013 roku cofnął powództwo w części dotyczącej kwoty 1 349,26 zł i wniósł o umorzenie postępowania w tym zakresie. Zaznaczył, iż strona pozwana zapłaciła wskazaną kwotę już po wytoczeniu powództwa, a zatem należy ją traktować jako stronę przegrywającą spór w tym zakresie. W dalszej mierze podniósł, iż nie zgadza się z twierdzeniami strony pozwanej wyrażonymi w odpowiedzi na pozew.

W piśmie procesowym z dnia 18 kwietnia 2014 roku pełnomocnik powoda zmodyfikował żądanie pozwu w następujący sposób:

1/ w zakresie żądania określonego w pkt 3) petitum pisma procesowego powoda z dnia 19 czerwca 2013 r. tj. zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8 593,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 09 lutego do dnia zapłaty tytułem pozostałej części należnego powodowi odszkodowania za szkodę z dnia 14 grudnia 2012 r. - ograniczył żądanie do kwoty 4 107,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 09 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, na którą to kwotę składają się następujące należności pieniężne:

a) kwota 4 045,50 zł tytułem pozostałej do zapłaty części należnego powodowi odszkodowania za szkodę z dnia 14 grudnia 2012 r. stanowiąca różnicę pomiędzy wartością ustaloną w opinii biegłego szkody wycenionej na kwotę 9 887,41 zł, a kwotami uiszczonymi dotychczas przez pozwanego na rzecz powoda z tego tytułu w łącznej wysokości 5 841,91 zł (9 887,41 –

5 841,91 = 4 045,50 zł)

b) kwota 61,50 zł wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 15 grudnia 2012 r. tytułem kosztów poniesionych przez powoda w związku z koniecznością wykonania badania geometrii kół uszkodzonego pojazdu.

Jednocześnie oświadczył, iż cofa powództwo w zakresie kwoty 4 486,27 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy sumą pieniężną określoną w pkt. 3) petitum pisma procesowego z dnia 19 czerwca 2013 r. a sumą pieniężną określoną w pkt.1 petitum niniejszego pisma procesowego, wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w przedmiotowym zakresie;

2/ rozszerzył żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda, poza kwotą określoną w pkt. 1 petitum niniejszego pisma procesowego, dalszej kwoty 12 000,00 zł tytułem poniesionych przez powoda kosztów wynajmu samochodu marki F. model Panda o nr rej. (...), niezbędnego do prowadzenia przez niego działalności gospodarczej w okresie od maja 2013 r. do kwietnia 2014 r., wnosząc ostatecznie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty w łącznej wysokości 16 107,00 zł tytułem odszkodowania za szkodę z dnia 14 grudnia 2012 r. (4 107,00 zł + 12 000,00 zł = 16 107,00 zł)

3/ wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł.

Uzasadniając powyższą modyfikację żądania pozwu wskazał, iż z uwagi na ustalenie przez biegłego sądowego w treści opinii z dnia 05 marca 2014 r. całkowitego kosztu naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę 9 887,41 zł, zasadnym jest ograniczenie żądania sprecyzowanego uprzednio przez powoda w pkt 3) petitum pisma procesowego z dnia 19 czerwca 2013 r. do kwoty 4 107 zł, w związku, z czym wniósł, jak w pkt. 1 petitum niniejszego pisma procesowego. Uzasadniając natomiast modyfikację żądania w zakresie rozszerzenia powództwa o kwotę 12 000 zł wskazał, iż kwota ta stanowi poniesione przez powoda w związku ze szkodą z dnia 14 grudnia 2012 r. koszty wynajmu samochodu marki F. model Panda o nr rej. (...), który jest niezbędny do prowadzenia przez R. P. działalności gospodarczej w postaci wykonywania usług w zakresie nauki jazdy począwszy od maja 2013 r. do kwietnia 2014 r. Odnośnie zaś żądania określonego w

pkt 3. petitum niniejszego pisma procesowego w przedmiocie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2 400 zł, wskazał, iż powyższe żądanie uzasadnione jest rozszerzeniem powództwa, prowadzącym do zwiększenia wartości przedmiotu sporu do kwoty 16 107 zł.

W piśmie procesowym z dnia 12 maja 2014 r. pełnomocnik strony pozwanej podtrzymał dotychczasowe stanowisko oraz wniósł o oddalenie powództwa również, co do kwoty, o którą powód rozszerzył powództwo w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego. W uzasadnieniu zaprzeczył, aby najem pojazdu zastępczego przez powoda był w ogóle uzasadniony oraz zakwestionował długość okresu tego najmu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód R. P. jest właścicielem pojazdu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pojazd ten wykorzystywany jest przez niego do prowadzenia działalności gospodarczej w postaci wykonywania usług w zakresie nauki jazdy.

Pojazd ten w dniu 14 grudnia 2012 roku został uszkodzony w wyniku kolizji drogowej, której sprawcą był kierujący pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) A. M.. Sprawca kolizji został przy tym ukarany mandatem karnym.

W dniu zdarzenia samochód osobowy marki sprawcy szkody był objęty umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą ze stroną pozwaną.

Dowód: dowód rejestracyjny pojazdu powoda, druk zgłoszenia szkody i dokumentacja fotograficzna pojazdu powoda – na płycie CD – k. 63.

W piśmie z dnia 19 grudnia 2012 r. powód poinformował stronę pozwaną o przedmiotowym zdarzeniu i zakresie uszkodzeń, które wystąpiły w spornym pojeździe. W zgłoszeniu szkody powód wymienił następujące uszkodzenia pojazdu: zderzak tylny + belka, pokrywa bagażnika, ścianka tylna, fotel kierowcy, dach, przesunięcie koła, lewe tylne i akumulator. Dodatkowo dołączył kartę pomiarów geometrycznych podwozia pojazdu m-ki F. (...) nr rej. (...) z dnia 14-12-2012 r. wykonaną przez warsztat (...) w P..

W toku postępowania likwidacyjnego sporządzony na zlecenie strony pozwanej (...)S nr (...) z dnia 27 grudnia 2012 r. określił koszt naprawy uszkodzonego pojazdu mechanicznego powoda na kwotę 4 308,15 zł. Taka również kwota została wypłacona powodowi przez stronę pozwaną jako kwota bezsporna z tytułu poniesionej przez niego szkody. W protokole tym uwzględniono przy tym uszkodzenia :

- pokrycie zderzaka -wymiana
- amortyzator zderzaka -wymiana
- listwa ochronna - wymiana
- pas tylny ze ściana wewnętrzną - wymiana
- wzmocnienie pasa tylnego – wymiana
- pokrywa tylna -wymiana
- ustawienie pojazdu na ramie naprawczej
- przebrojenie ramy naprawczej
- mechanizm ustawienia oparcia fotela lewego - wymiana
- dach, część środkowa –lakierowanie

- drzwi tylne z ramą okna –lakierowanie
- pas tylny dolny -lakierowanie (50 %)
- zderzak tylny kompletny –lakierowanie
- wspornik zderzaka tylnego -lakierowanie
- listwa ochronna zderzaka tylnego –lakierowanie

Kosztorys ten nie uwzględniał natomiast kosztu naprawy następujących części pojazdu: osi tylnej, wspornika siedzenia przedniego, ramy oparcia i kratki powietrza tylnej. Strona pozwana nie oszacowała także wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu części oryginalnych oznaczonych logo producenta.

Z takim stanowiskiem strony pozwanej nie zgodził się powód i w związku z powyższym zlecił wykonanie odrębnej kalkulacji nr (...) z dnia 07 stycznia 2013 r., z której wynikało, iż całkowity rzeczywisty koszt naprawy spornego pojazdu wyniesie 14 189,18 zł.

Dowód:

- kosztorys -eurotaxglass's nr (...) z dnia 27 grudnia 2012 r. – k. 9-10;
- kalkulacja nr (...) z dnia 07 stycznia 2013 r. – k. 14-19;
- protokół szkody w pojeździe z dnia 19 grudnia 2012 r. wraz z wynikami pomiaru grubości powłoki lakierowej – k. – 56-58;
- druk zgłoszenia szkody oraz dokumentacja fotograficzna z oględzin pojazdu powoda – na płycie CD – k. 63.

Ponadto oszacowana przez pozwanego suma pieniężna w wysokości

4 308,15 zł nie uwzględniała kosztów poniesionych przez powoda, a związanych bezpośrednio ze zdarzeniem z dnia 14 grudnia 2012 r, w postaci kosztów zakupu nalepek reklamowych w kwocie 184,50 zł, opisanych szczegółowo w fakturze VAT nr (...) z dnia 04 stycznia 2013 r. oraz kosztów wykonania w dniu 15 grudnia 2012 r. badania geometrii kół uszkodzonego pojazdu w wysokości 61,50 zł, opisanych szczegółowo w fakturze VAT nr (...) z dnia 15 grudnia 2012 r.

Dowód:

- faktura VAT nr (...) z dnia 04.01.2013 r. – k. 13;
- badanie z dnia 15.12.2012 r. nr (...) – k. 11;
- faktura VAT nr (...) z dnia 15.12.2012 r. – k. 12.

Mając na uwadze powyższe, R. P., pismem z dnia 21 stycznia 2013 r. wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 10 127,03 zł, na którą to kwotę składały się:

a) kwota 9 881,03 zł stanowiąca różnicę pomiędzy rzeczywistym kosztem naprawy uszkodzonego pojazdu w kwocie 14 189,18 zł, wynikającej z kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 07 stycznia 2013 r., a kwotą

4 308,15 zł przyznaną uprzednio powodowi przez stronę pozwaną na podstawie (...)S nr (...) z dnia 27.12.2012r. (14 189,18 zł -4 308,15 zł = 9 881,03 zł);

b) kwota 246,00 zł stanowiąca koszt naprawy pojazdu, wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 15.12.2012 r. oraz faktury VAT nr (...) z dnia 04.01.2013r. (61,50 zł +184,50 zł = 246,00 zł)

Dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 21.01.2013 r. wraz z dowodem nadania i doręczenia – k. 20-22.

Strona pozwana pismem z dnia 14 marca 2013 r., w odpowiedzi na powyższe wezwanie do zapłaty, uznała za uzasadnioną wypłatę powodowi kosztów związanych z wykonaniem nalepek reklamowych w kwocie 184,50 zł, jednak w pozostałym zakresie nie uwzględniła roszczeń powoda.

Dowód:

- pismo strony pozwanej z dnia 14.03.2013 r. – k. 24-25;
- wydruk z konta powoda – k. 26

W tej sytuacji pismem z dnia 27 marca 2013 r. powód ponownie wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 9 942,53 zł (tj. żądana uprzednio kwota

10 127,03 zł pomniejszona o kwotę 184,50 zł wypłaconą zgodnie z wnioskiem powoda) tytułem należnego mu odszkodowania. Jednocześnie powód zaznaczył, iż całkowicie bezzasadne są twierdzenia strony pozwanej, jakoby niedopuszczalnym było rozliczenie przedmiotowej szkody w oparciu o ceny części oryginalnych, oznaczonych logo producenta, a ponadto, iż strona pozwana nie ma podstaw do narzucania poszkodowanemu sposobu dokonania naprawy pojazdu oraz że nieuprawnione są jej żądania w zakresie przedstawienia przez powoda dowodów potwierdzających faktyczne dokonanie naprawy.

Dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 27 marca 2013 r. wraz z dowodem nadania i doręczenia – k. 27-30

W toku niniejszej sprawy strona pozwana ponownie sporządziła kalkulację kosztów naprawy pojazdu powoda ustalając ostatecznie na podstawie (...)S nr (...) z dnia 06.06.2013 r., że wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda wraz z kosztem pomiarów geometrii kół wynosi łączną kwotę 5 657,41 zł. W związku z tym w dniu 10 czerwca 2013 r. dokonała na rzecz powoda dopłaty odszkodowania w kwocie 1 349,26 zł.

Dowód:

- kosztorys -eurotaxglass's nr (...) z dnia 06 czerwca 2013 r. – k. 59-60;
- pismo strony pozwanej z dnia 07 czerwca 2013 r. – k. 61;
- wydruk z konta strony pozwanej z dnia 10 czerwca 2013 r. – k. 62.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia z dnia 14 grudnia 2012 r. w samochodzie powoda stwierdzić można następujące uszkodzenia:

1. pokrycie (wykładzina) zderzaka tylnego- uszkodzona, popękana,
2. listwa ozdobna zderzaka tylnego -uszkodzona,
3. wzmocnienie zderzaka tylnego(amortyzator zderzaka) -pogięte,
4. blacha zakończenia tyłu dolna - pogięta,
5. blacha zakończenia tyłu górna- pogięta,
6. kratka wentylacyjna tylna bagażnika- popękana,
7. fotel przedni lewy -uszkodzony mechanizm regulacji oparcia, skrzywiona oś mechanizmu
8. pokrętko oparcia fotela, przedniego lewego- uszkodzone.

9. ściana tylna lewa, przesunięta na zewnątrz (od osi wzdłużnej pojazdu)
o około 3+5 mm,

10. pokrywa bagażnika - ostre wgniecenie na krawędzi wnęki mocowania tablicy rejestracyjnej (po lewej stronie).

Dowód:

- pisemna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 05 marca 2014 r. – k. 93-127;
- ustna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 14 grudnia 2015 r. – e-protokół - k. 287

Ponadto w pojeździe powoda stwierdzono:

- 1) uszkodzony zderzak przedni.
- 2) brak zachowania właściwych kątów ustawienia kół przednich i tylnych, na podstawie pomiarów wykonanych w dniu 15-12-2012 r. (karta 11 akt sprawy).
- 3) zwiększoną grubość powłoki lakierowej pojazdu, w oparciu o wykonane przez biegłych pomiary (karta pomiarów - załącznik nr 1), w tym ściany tylnej lewej, która mogła zostać przesunięta w wyniku kolizji z dnia 14.12.2012 r.
- 4) cały pojazd ma zmieniony kolor nadwozia (według powoda: pojazd został przelakierowany w roku 2011 - po zakupie, na kolor pomarańczowy (kolor taki mają inne posiadane przez powoda pojazdy służące do nauki jazdy).

Dowód:

- pisemna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 05 marca 2014 r. – k. 93-127;
- pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego J. K. z dnia 25 lutego 2015 r. – k. 216-228;
- ustna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 14 grudnia 2015 r. – e-protokół - k. 287

Przed zaistniałą kolizją pojazd wymagał naprawy i regulacji zawieszenia przedniego i tylnego oraz naprawy zderzaka przedniego.

Stopień zużycia eksploatacyjnego zakwalifikowanych do wymiany uszkodzonych części, jest proporcjonalny do czasu eksploatacji i przebiegu pojazdu.

Szacunkowa wartość rynkowa przedmiotowego pojazdu przed szkodą (na miesiąc grudzień 2012 r.) wynosiła 11 700 PLN (brutto).

Dowód:

- pisemna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 05 marca 2014 r. – k. 93-127;
- ustna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 14 grudnia 2015 r. – e-protokół - k. 287

Z przeprowadzonych oględzin wynika, że zakwalifikowane przez ubezpieczyciela i biegłych części do wymiany, są oryginalne i nie były dotychczas wymieniane.

Naprawa pojazdu poprzez wymianę uszkodzonych, zakwalifikowanych do wymiany dostępnych części, na nowe oryginalne, oznaczone literą (...) lub O, gwarantuje w pełni, przywrócenie jego stanu sprzed szkody. Jest to, bowiem pojazd stosunkowo młody (w momencie kolizji miał wiek 3 lata i 8 miesięcy)

Dowód:

- pisemna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 05 marca 2014 r. – k. 93-127;
- ustna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 14 grudnia 2015 r. – e-protokół - k. 287.

Koszt naprawy pojazdu powoda, przy uwzględnieniu średnich stawek w okręgu tj. na prace mechaniczno-blaharskie w kwocie 102,00 zł netto i lakiernicze w kwocie 107,00 zł netto wynosi:

- wersja 1 (naprawa z użyciem części oryginalnych w klasie O):

8 038,54 PLN (netto), 9 887,41 PLN (brutto)

- wersja 2 (naprawa z użyciem dostępnych części nieoryginalnych, o porównywalnej jakości (do oryginalnych) w klasie „PT): 7 055,42 PLN (netto), 8 678,16 PLN brutto)
- wersja 3 (naprawa z użyciem dostępnych części nieoryginalnych, o porównywalnej jakości (do oryginalnych) w klasie (...)): 6 980,44 PLN (netto), 8 585,94 PLN (brutto)
- wersja 4 (naprawa z użyciem dostępnych części nieoryginalnych w klasie P): 7 115,46 PLN (netto), 8 752,02 PLN (brutto)

Dowód:

- pisemna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 05 marca 2014 r. – k. 93-127;
- ustna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 14 grudnia 2015 r. – e-protokół - k. 287

Naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych nie spowoduje wzrostu jego wartości rynkowej.

Koszty naprawy przedmiotowego pojazdu nie przekraczają jego wartości.

Dowód: pisemna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 05 marca 2014 r. – k. 93-127.

Stwierdzone podczas oględzin wyżej wymienione uszkodzenia pojazdu powoda, uzasadniają wyłączenie go z eksploatacji na podstawie Rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 26 czerwca 2012 r. (poz. 996) w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach, a także załącznika nr 1 w którym wyszczególniono wymagania dotyczące kontroli oraz wytyczne dotyczące oceny usterek podczas przeprowadzania okresowego badania technicznego pojazdu

Przedmiotowy pojazd po kolizji zaistniałej w dniu 14-12-2012 r. nie kwalifikował się, więc do dalszej eksploatacji, ponieważ nie spełniał wymogów technicznych.

Dowód:

- pisemna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 15 września 2014 r. – k. 176-182;
- pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego J. K. z dnia 25 lutego 2015 r. – k. 216-228;
- ustna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 14 grudnia 2015 r. – e-protokół - k. 287

Powód R. P. w związku z zaistnieniem szkody z dnia 14 grudnia 2012 r., poniósł wydatki w postaci kosztów najmu samochodu marki F. model Panda o nr rej. (...). Powód prowadzi, bowiem działalność gospodarczą Szkoła (...) w D. polegającą na wykonywaniu usług w zakresie nauki jazdy, a pojazd, który uległ uszkodzeniu na skutek przedmiotowej szkody służył mu do świadczenia w/w usług, w związku, z czym wynajem auta zastępczego był niezbędny, aby powód mógł kontynuować działalność gospodarczą w takim zakresie, jak czynił to przed powstaniem szkody. W okresie od

maja 2013 r. do kwietnia 2014 r. koszty wynajmu samochodu marki F. model Panda o nr rej. (...) wyniosły natomiast kwotę 12.000 zł.

Dowód:

- rachunek nr (...) z dnia 01.05.2013 r., rachunek nr (...) z dnia 01.06.2013 r., rachunek nr (...) z dnia 01.07.2013 r., rachunek nr (...) z dnia 01.08.2013 r., rachunek nr (...) z dnia 02.09.2013 r., rachunek nr (...) z dnia 01.10.2013 r., rachunek nr (...) z dnia 04.11.2013 r., rachunek nr (...) z dnia 02.12.2013 r., rachunek nr (...) z dnia 01.01.2014 r., rachunek nr (...) z dnia 01.02.2014 r., rachunek nr (...) z dnia 01.03.2014 r., rachunek nr (...) z dnia 01.04.2014 r. – k. 143-148;
- dowód rejestracyjny samochodu osobowego marki F. model Panda o nr rej. (...) – k. 149.

Przy założeniu, że zakład naprawczy, w którym będzie przeprowadzana naprawa, ma możliwości techniczne i organizacyjne umożliwiające prowadzenie prac naprawczych pojazdu zgodnie z technologią producenta (8 godzin każdego dnia roboczego), a w tym odpowiednio: wyposażone stanowiska naprawcze oraz przeszkolonych i doświadczonych pracowników można przyjąć, że uzasadniony okres naprawy przedmiotowego pojazdu tj. okres koniecznego wyłączenia pojazdu z eksploatacji, wynosi 10 dni roboczych tj. 12 dni kalendarzowych. Do okresu koniecznego wyłączenia pojazdu z eksploatacji można również zaliczyć okres wyłączenia pojazdu z eksploatacji - przed naprawą, który upłynął od dnia wystąpienia szkody do dnia ustalenia i uzgodnienia całego zakresu uszkodzeń i rozpoczęcia naprawy tj. 12 dni.

Łączny okres koniecznego wyłączenia pojazdu z eksploatacji wyniósł, więc 24 dni.

Dowód:

- pisemna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 15 września 2014 r. – k. 176-182.
- pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego J. K. z dnia 25 lutego 2015 r. – k. 216-228;
- ustna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 14 grudnia 2015 r. – e-protokół - k. 287.

Na podstawie wykonanych pomiarów ustawienia kątów kół w dniu 15 grudnia 2012 r. (karta 11 akt sprawy) tj. ustalenia, że są odchylenia w ustawieniu kół, od zalecanych przez producenta pojazdu, nie można wnioskować, od jakiego czasu ta usterka występowała. Pojazd był przecież przez cały czas eksploatowany. Ustawodawca przewiduje przeprowadzenie obowiązkowych badań kontrolnych, dla tego rodzaju pojazdu 1 raz w roku. Zrozumiałym jest, że po ujawnieniu usterek eksploatacyjnych, pojazd powinien być poddany naprawie. Dlatego też w rozpatrywanym przypadku, trudno użyć określenia, że pojazd był niesprawny już przed kolizją w dniu 14-12-2012 r.

Dowód:

- dodatkowa opinia uzupełniająca biegłego sądowego J. K. z dnia 28 września 2015 r. – k. 256-261;
- ustna opinia biegłego sądowego J. K. z dnia 14 grudnia 2015 r. – e-protokół - k. 287.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu jedynie w części.

W niniejszej sprawie bezsporne było to, że w dniu 14 grudnia 2012 roku w kolizji drogowej uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Żadnych wątpliwości nie budzi także okoliczność, iż wypadek ten spowodował kierujący pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) A. M.. Wskazane fakty wynikają z dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach szkody, a przy tym w żaden sposób nie były kwestionowane przez pozwaną Spółkę. W tych okolicznościach oczywistym jest stwierdzenie, że A. M. naruszając

zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w sposób zawiniony doprowadził do tego wypadku, a tym samym dopuścił się czynu niedozwolonego (art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.). Nie podważała zresztą tego strona pozwana, która także nie kwestionowała, iż pojazd, którym kierował A. M., był u niej ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w okresie, w którym doszło do przedmiotowego zdarzenia. Wskazać, zatem należy, że w takim samym zakresie jak sprawca szkody, na podstawie umowy ubezpieczenia, odpowiadała za skutki tego zdarzenia pozwana Spółka Akcyjna. Zgodnie, bowiem z przepisem art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują przepisy szczególne, a mianowicie ustawa z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t. z późn. zm.). Wedle przepisu art. 34 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przepis art. 35 wskazanej ustawy stanowi z kolei, że tym ubezpieczeniem jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, natomiast zgodnie z przepisem art. 36 ust. 1 zd. 1 odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody. Za utrwalone w orzecznictwie należy jednak uznać stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w Kodeksie cywilnym (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1994 roku, III CZP 25/94, OSNC 1994, nr 10, poz. 188; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74). W związku z tym przyjmuje się, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 40; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, niepublikowana). W skład takiej szkody, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Objęcie pojęciem szkody kosztów i wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia wywołanego szkodą wynika z kompensacyjnego charakteru odszkodowania. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 roku (V CKN 1273/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 40), stwierdzając jako rzecz oczywistą, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna w związku z tym ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody, a zatem odszkodowanie nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. Należy jednocześnie zauważyć, że z zasady wyrażonej w przepisach art. 363 § 1 k.c. wynika, iż w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Tak rozumiany obowiązek odszkodowawczy nie może jednak naruszać zasady, że szkoda nie powinna być źródłem wzbogacenia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 roku, I ACa 1179/06, LEX nr 298601).

Wskazać przy tym należy, że roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana (por. wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515) oraz czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza tą rzecz naprawić (por. wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410). Poszkodowany nie musi, zatem

naprawiać pojazdu, może sprzedać go zachowując wypłacone odszkodowanie, może go naprawić tylko częściowo, dokonać naprawy własnoręcznie bądź użyć do naprawy części używanych lub podróbek.

W rozpoznawanej sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów w postaci pisemnej opinii biegłego sądowego J. K. z dnia 05 marca 2014 r. oraz ustnej opinii biegłego sądowego J. K. z dnia 14 grudnia 2015 r., że w wyniku opisanego powyżej zdarzenia uszkodzeniu w spornym samochodzie uległy: pokrycie (wykładzina) zderzaka tylnego, listwa ozdobna zderzaka tylnego, wzmocnienie zderzaka tylnego (amortyzator zderzaka), blacha zakończenia tyłu dolna, blacha zakończenia tyłu górna, kratka wentylacyjna tylna bagażnika, fotel przedni lewy, pokrętko oparcia fotela przedniego lewego,

ściana tylna lewa i pokrywa bagażnika. Ponadto w pojeździe powoda stwierdzono: uszkodzony zderzak przedni; brak zachowania właściwych kątów ustawienia kół przednich i tylnych, zwiększoną grubość powłoki lakierowej pojazdu, w tym ściany tylnej lewej, która mogła zostać przesunięta w wyniku kolizji z dnia 14.12.2012 r. oraz to, że cały pojazd ma zmieniony kolor nadwozia, albowiem po zakupie został przelakierowany na kolor pomarańczowy (kolor taki mają inne posiadane przez powoda pojazdy służące do nauki jazdy). Oceniając wskazane wyżej opinie Sąd stwierdził, że nie zawierają one luk, są pełne, jasne i wyczerpujące, a przedstawione w nich wnioski zostały należycie i rzeczowo uzasadnione. Biegły przytoczył, bowiem wszystkie argumenty, którymi się kierował sporządzając opinię i jednocześnie poparł je fachowymi wyjaśnieniami odwołującymi się do posiadanej wiedzy specjalistycznej. Należy także wyraźnie stwierdzić, iż przedstawiony w niej tok rozumowania jest logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym oraz wskazaniem wiedzy. Nie ujawniły się także żadne powody, które osłabiłyby zaufanie do wiedzy lub bezstronności tego biegłego.

W dalszej kolejności należy wskazać, że spór dotyczył również tego, czy do naprawy samochodu powoda mogą być użyte części nowe zamienne o porównywalnej jakości, czy też muszą być użyte oryginalne nowe części producenta samochodu.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu. Ze względu na okoliczność, że niejednokrotnie części pojazdu, uszkodzonego w trakcie zdarzenia wyrządzającego szkodę, były eksploatowane już przez określony czas, powstaje kwestia, na czym ma polegać przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody. W szczególności, czy przywrócenie do stanu poprzedniego uzasadnia użycie nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Z punktu widzenia ubezpieczyciela sprowadza się to do zagadnienia, czy kwota, którą ma wypłacić poszkodowanemu, może być zmniejszona o tyle, o ile mniejsza jest wartość części i materiałów starych od wartości części i materiałów nowych, które mają je zastąpić w trakcie naprawy. W tym zakresie judykatura przyjęła, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jedynie, jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu przepisu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, skoro, bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma, co do zasady znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe. W szczególności nie ma żadnych podstaw prawnych, aby zawsze odrębnie oceniać wartość części i jeżeli części stare były już w chwili wypadku

częściowo zużyte, z tego powodu obniżyć należne odszkodowanie za przywrócenie do stanu poprzedniego całego pojazdu. Należy jednocześnie zauważyć, że nie można z góry wykluczyć, iż zamontowanie podczas przywracania do stanu poprzedniego nowych części spowoduje wzrost wartości pojazdu jako całości. Jeżeli wymianie podlegały części już znacznie wyeksploatowane i przestarzałe technicznie, a jednocześnie stanowiące znaczną część wartości całego pojazdu, to może się okazać, że w konkretnym przypadku wartość pojazdu po naprawie wzrośnie. Ciężar dowodu w tym zakresie obciąża ubezpieczyciela (art. 6 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie powód domagał się ustalenia kosztów naprawy przy użyciu oryginalnych części, a nie części zamiennych o porównywalnej jakości. Co istotne przy tym ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności wyżej już wskazanych opinii biegłego sądowego J. K. wynikało, że zakwalifikowane przez ubezpieczyciela i biegłych części do wymiany, są oryginalne i nie były dotychczas wymieniane. Naprawa pojazdu poprzez wymianę uszkodzonych, zakwalifikowanych do wymiany dostępnych części, na nowe oryginalne, oznaczone literą (...) lub O, gwarantuje zaś w pełni, przywrócenie jego stanu sprzed szkody, tym bardziej, że pojazd powoda jest stosunkowo młody. Dodatkowo także Sąd stwierdził, że jedynie zastosowanie części oryginalnych zapewni pełną gwarancję bezpieczeństwa i odpowiedniej jakości użytkowania spornego pojazdu oraz ustalił, że ich użycie nie spowoduje zwiększenia jego wartości w porównaniu ze stanem sprzed przedmiotowego wypadku, a tym samym nie ma podstaw do obniżenia z tego powodu należnego odszkodowania.

W ocenie Sądu, zastosowanie do naprawy samochodu powoda w niniejszej sprawie oryginalnych części było, więc uzasadnione, a jako że celem jest pełne wyrównanie szkody w majątku poszkodowanego powoda, stąd jest on uprawniony do wyboru części zamiennych i ich producenta. Wybór oryginalnych części zamiennych w sposób pełniejszy przywraca rzecz do stanu poprzedniego, albowiem zastosowanie nieoryginalnych zamienników w większym stopniu obniża wartość rynkową pojazdu po wypadku.

Odnosząc się do zarzutu strony pozwanej w kwestii obowiązku współpracy poszkodowanego przy naprawianiu szkody (minimalizacji szkody), wynikającego z art. 354 § 2 k.c. kluczowym problemem jest określenie zakresu przewidzianego w tymże artykule. Bezsporne jest, że pozwany zakład ubezpieczeń nie wskazywał powodowi zakładu naprawczego, w którym byłyby dostępne części po cenach przez niego akceptowanych. Powód ma prawo zlecić naprawę pojazdu wybranemu zakładowi, pozwany zaś zobowiązany jest do zwrotu kosztów naprawy. Wbrew sugestiom strony pozwanej, nie można wyklądać tego wymogu jako obowiązku naprawy uszkodzonego pojazdu przez powoda częściami zamiennymi. Chodzi tu o uzgodnienie spraw podstawowych: przesądzenie sposobu przywrócenia stanu sprzed wypadku, tj. czy samochód nadaje się do naprawy, czy też celowe jest przeznaczanie go do skasowania, oraz stwierdzenie, czy zasadnicze podzespoły samochodu (np. silnik lub karoseria) będą podlegały wymianie czy tylko naprawie. Omawiany wymóg nie jest przejawem dominującej pozycji ubezpieczyciela, dyktującego sposób i warunki naprawy pojazdu właścicielowi, lecz realizacją ogólnego nakazu współpracy obu stron stosunku kontraktowego przy wykonywaniu zobowiązania, przewidzianego w art. 354 k.c. Należy podkreślić, że powód nie ma żadnego obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego najtańsze części oraz poszukiwania warsztatu naprawczego świadczących usługi za niższą cenę. Zdaniem Sądu, w rozpoznawanym przypadku nie można przypisać powodowi nielojalnego postępowania, naruszającego obowiązujące go jako wierzyciela, na podstawie art. 354 k.c., wymogi współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania. Przykładowo, mogłoby tak być w sytuacji, gdyby powód, znając punkt sprzedaży części po cenach niższych, kupował je tam, gdzie sprzedawano je drożej. Oceny prawidłowości postępowania wierzyciela nie można odrywać od jego osobistych cech i kwalifikacji; inne wymogi należy postawić osobie obeznej z rynkiem części zamiennych, a inne komuś, kto nie ma z nim do czynienia. W tym przypadku zarzut uchybienia obowiązkowi z art. 354 k.c. mógłby wchodzić w grę tylko w razie wykazania niefrasobliwości w dokonywaniu zakupów, np. sprowadzenia droższych części z zagranicy. W obecnym stanie sprawy nie ma ustaleń, które mogłyby świadczyć o braku lojalności powoda w wykonywaniu obowiązków z art. 354 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I KKN 1466/99, OSNC 2003/5/64).

Konkludując, w ocenie Sądu, otrzymana przez powoda kwota tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu nie rekompensuje w pełni doznanej przez niego szkody, skoro przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do

osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzi w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji powyższe wydatki obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że koszt naprawy pojazdu powoda wynosi kwotę 9 887,41 zł (brutto), a zatem należało zasądzić z tego tytułu na rzecz powoda kwotę 4 045,50 zł stanowiącą różnicę pomiędzy wartością szkody ustalonej przez biegłego w opinii, a kwotami uiszczonymi dotychczas przez pozwanego (9 887,41 – 5 841,91 = 4 045,50 zł).

Sąd uznał także, że w związku przyczynowym z przedmiotową kolizją pozostają także koszty poniesione przez powoda w związku z koniecznością wykonania badania geometrii kół uszkodzonego pojazdu. Z tych względów strona pozwana powinna zwrócić powodowi także kwotę 61,50 zł wynikającą z faktury VAT nr (...) z dnia 15 grudnia 2012 r.

W toku postępowania powód wystąpił także z żądaniem zasądzenia na jego rzecz odsetek ustawowych od dnia 09 lutego 2013 roku do dnia zapłaty od zasądzonej wyżej kwoty 4 107 zł (4 045,50 zł + 61,50 zł).

Podstawę prawną do sformułowania takiego żądania stanowią przepisy art. 481 k.c. Z przepisu § 1 tego artykułu wynika, bowiem, iż jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się, przeto zarówno bez względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela, jak i zawinienie okoliczności opóźnienia przez dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 roku, I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 21). Należy przy tym wskazać, iż w świetle przepisów ustawy dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym w sposób dostateczny lub wynikający z właściwości zobowiązania. Aby dokładnie wyjaśnić wskazaną kwestię konieczne jest odwołanie się do pojęcia wymagalności. Roszczenie o spełnienie świadczenia jest wymagalne wówczas, gdy wierzyciel jest uprawniony do żądania spełnienia świadczenia. Dopóki roszczenie jest niewymagalne, nie zachodzi także opóźnienie, gdyż dłużnik nie jest zobowiązany do świadczenia. O dacie wymagalności decyduje natomiast treść stosunku obligacyjnego łączącego strony. W przypadku zobowiązań terminowych, jeśli dłużnik nie realizuje w terminie swych obowiązków wynikających z treści zobowiązania, opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W takim przypadku data wymagalności roszczenia stanowi jednocześnie datę, od której dłużnik opóźnia się ze świadczeniem. Z mocy przepisu art. 481 k.c. uzasadnia to roszczenie o odsetki. W przypadku z kolei zobowiązań bezterminowych opóźnienie nastąpi dopiero w przypadku niedostosowania się do wezwania wierzyciela żądającego spełnienia świadczenia, chyba, że obowiązek jego spełnienia wynika z właściwości zobowiązania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, I ACr 592/95, OSA 1996, nr 10, poz. 48). Na koniec należy wskazać, iż na mocy przepisu art. 481 § 2 zd. 1 k.c. w sytuacji, gdy stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Zgodnie z przepisem art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ustęp 2 tegoż artykułu stanowi natomiast, że w przypadku, gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania, okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba, że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. W świetle opisanych regulacji prawnych należało przyjąć, że świadczenie z tytułu naprawienia szkody dochodzone od zakładu ubezpieczeń jest świadczeniem terminowym.

W rozpoznawanej sprawie pozwana Spółka nie udowodniła, że istniały przeszkody uniemożliwiające wyjaśnienia w ciągu 30 dni okoliczności koniecznych do ustalenia jej odpowiedzialności albo wysokości świadczeń należnych powodowi, pomimo działań podejmowanych ze szczególną starannością (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11, LEX nr 1129170; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2009 roku, II CSK 257/09, LEX nr 551104). Tym samym powinna spełnić świadczenia przysługujące powodowi w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie majątkowej.

Nie ulega wątpliwości, że powód zawiadomił stronę pozwaną o przedmiotowym wypadku pismem z dnia 19 grudnia 2012 r. i wówczas opisał także zakres uszkodzeń, jakie wystąpiły w spornym pojeździe. Tym samym pozwana Spółka powinna wypłacić odszkodowanie z tego tytułu już w styczniu 2013 roku. Mając jednak na uwadze, że Sąd jest związany żądaniem pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.), a powód zażądał zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 09 lutego 2013 roku (tj. po upływie terminu wskazanym w wezwaniu do zapłaty), należało odsetki ustawowe zasądzić od tej daty.

Powód w rozpoznawanej sprawie zgłosił również żądanie zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 12 000 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych na wynajęcie samochodu zastępczego.

W przypadku, gdy doszło do poniesienia przez poszkodowanego wydatków na uzyskanie pojazdu zastępczego w okresie remontu uszkodzonego pojazdu albo przez okres niezbędny do nabycia nowego pojazdu przyjmuje się, że są to wydatki poniesione w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia, prowadzące do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego. Przeważa przy tym stanowisko, że muszą to być wydatki zmierzające do wyłączenia lub ograniczenia szkody i niewątpliwie są nimi koszty wynajmu pojazdu zastępczego w celu kontynuowania działalności gospodarczej lub zawodowej, ponieważ zapobiegają utracie określonych dochodów (art. 361 § 2 k.c.). Szkodę stanowią również konieczne wydatki związane ze zdarzeniem szkodzącym. Przy takim ujęciu, stratą w rozumieniu przepisu art. 361 § 2 k.c. są objęte także te wydatki, które służą ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Negatywnym następstwem majątkowym jest tu utrata możliwości korzystania z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, OSNC 2012, nr 3, poz. 28). W orzecznictwie ugruntowany jest w związku z tym pogląd, że normalnym następstwem zniszczenia lub uszkodzenia pojazdu służącego do prowadzenia działalności gospodarczej, jest konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności do czasu naprawienia szkody, a tym samym koszt jego wynajęcia jest objęty odpowiedzialnością odszkodowawczą (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 roku, IV CKN 1916/00, LEX nr 462953; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 września 2004 roku, IV CK 672/03, LEX nr 146324). Równocześnie jednak przyjmuje się, że koszt wynajęcia samochodu zastępczego może obejmować tylko okres konieczny i niezbędny do przeprowadzenia naprawy uszkodzonego pojazdu, a tym samym nie można rozciągać takich kosztów na cały faktyczny okres naprawy samochodu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 2004 roku, II CK 494/03, LEX nr 145121; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 roku, V CKN 1397/00, LEX nr 77057).

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że uszkodzony pojazd powoda był wykorzystywany w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej w zakresie usług nauki jazdy. Co do zasady więc korzystanie przez niego w tych celach z samochodu zastępczego przez okres naprawy spornego pojazdu było w pełni uzasadnione i pozostawał w związku z uszkodzeniem jego samochodu. Należy jednak przypomnieć, że koszt wynajęcia samochodu zastępczego jest objęty odpowiedzialnością odszkodowawczą tylko wówczas, gdy dotyczy okresu koniecznego i niezbędnego do przeprowadzenia naprawy uszkodzonego pojazdu. W tym przypadku w oparciu o pisemną opinię biegłego sądowego J. K. z dnia 15 września 2014 r., pisemną opinię uzupełniają biegłego sądowego J. K. z dnia 25 lutego 2015 r., dodatkową opinię uzupełniającą biegłego sądowego J. K. z dnia 28 września 2015 r. oraz ustną opinię tego biegłego sądowego z dnia 14 grudnia 2015 r., które to dowody w ocenie Sądu są rzetelne, zostały sporządzone zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą w zakresie stanowiącym ich przedmiot, a przy tym nie zawierają braków i wyjaśniają szczegółowo wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy - Sąd ustalił, że przed kolizją powód mógł użytkować swój pojazd i wykorzystywać go w ramach prowadzonej działalności

gospodarczej. Nie ma także wątpliwości, że przedmiotowy pojazd po kolizji zaistniałej w dniu 14 grudnia 2012 r. nie kwalifikował się do dalszej eksploatacji, ponieważ nie spełniał wymogów technicznych wymienionych w Rozporządzeniu Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach, a także załącznika nr 1 w którym wyszczególniono wymagania dotyczące kontroli oraz wytyczne dotyczące oceny usterek podczas przeprowadzania okresowego badania technicznego pojazdu. Sąd ustalił również, że przy założeniu, że zakład naprawczy, w którym będzie przeprowadzana naprawa pojazdu powoda, ma możliwości techniczne i organizacyjne umożliwiające prowadzenie prac naprawczych pojazdu zgodnie z technologią producenta (8 godzin każdego dnia roboczego), a w tym odpowiednio: wyposażone stanowiska naprawcze oraz przeszkolonych i doświadczonych pracowników można przyjąć, że uzasadniony okres naprawy przedmiotowego pojazdu tj. okres koniecznego wyłączenia pojazdu z eksploatacji, wynosi 10 dni roboczych tj. 12 dni kalendarzowych. Do okresu koniecznego wyłączenia pojazdu z eksploatacji można również zaliczyć okres wyłączenia pojazdu z eksploatacji - przed naprawą, który upłynął od dnia wystąpienia szkody do dnia ustalenia i uzgodnienia całego zakresu uszkodzeń i rozpoczęcia naprawy tj. 12 dni. Oznacza to, że łączny okres koniecznego wyłączenia pojazdu z eksploatacji wyniósł 24 dni. Ten więc okres był niezbędny i konieczny do naprawy uszkodzonego pojazdu powoda i tylko koszty najmu pojazdu zastępczego przez powoda w tym okresie pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z uszkodzeniem jego pojazdu w wyniku zdarzenia z dnia 14 grudnia 2012 roku. Biorąc zaś pod uwagę, iż miesięczny koszt najmu powoda wynosił kwotę 1 000,00 zł, za wskazany wyżej okres 24 dni należy mu się, więc z tego tytułu kwota 799,92 zł (1 000,00 zł/30 dni = 33,33 zł x 24 dni). Z tych też względów żądanie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego ponad kwotę 799,92 zł było niezasadne i podlegało oddaleniu.

Reasumując, więc należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4 906,92 zł (4 107 zł + 799,92 zł) z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 4 107,00 zł od dnia 09 lutego 2013 roku do dnia zapłaty.

W piśmie procesowym z dnia 19 czerwca 2013 roku powód cofnął pozew co do kwoty 1 349,26 zł, z kolei w piśmie z dnia 18 kwietnia 2014 roku cofnął pozew w zakresie kwoty 4 486,27 zł ze zrzeczeniem się roszczenia, a tym samym cofnął żądanie co do kwoty 5 835,53 zł.

Zgodnie z przepisem art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. W związku z tym, że w niniejszej sprawie cofnięcie pozwu, co do kwoty 1 349,26 zł nastąpiło przed rozpoczęciem rozprawy, a co do kwoty 4 486,27 zł po rozpoczęciu rozprawy, ale było połączone ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie, do skuteczności każdego z tych oświadczeń o cofnięciu pozwu nie była konieczna zgoda strony pozwanej. Tym samym nastąpiło w rozpoznawanej sprawie skuteczne cofnięcie pozwu co do kwoty 5 835,53 zł. W ocenie Sądu, nie ma przy tym podstaw do przyjęcia, że cofnięcie pozwu w tej sprawie jest niedopuszczalne ze względu na sprzeczność z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia przepisów prawa.

W świetle przepisu art. 355 § 1 k.p.c., sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Z tych względów, na podstawie przytoczonych przepisów, orzeczono jak w punktach I, II i III sentencji.

Zgodnie z przepisami art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W świetle wskazanych przepisów do kosztów procesu poniesionych przez powoda należało zaliczyć: opłatę stosunkową od pozwu w łącznej kwocie

1 098 zł, wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 1 200 zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, co daje łącznie kwotę 2 315 zł. W tym miejscu należy wskazać, że pełnomocnik powoda wystąpił o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2 400 zł uzasadniając żądanie rozszerzeniem powództwa, prowadzącym do

zwiększenia wartości przedmiotu sporu do kwoty 16 107 zł, (§ 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu). W myśl jednak § 4 ust. 2 powołanego rozporządzenia, w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłaty, bierze się pod uwagę zmienioną wartość poczynając od następnej instancji. Tym samym wysokość wynagrodzenia pełnomocnika winna być ustanowiona na podstawie § 6 pkt 4 i wynosić 1 200 zł, a nie według stawki wskazanej w § 6 pkt 5 rozporządzenia.

Z kolei do kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną należało zaliczyć wynagrodzenia radcy prawnego w kwocie 1 200 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wydatki poczynione na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w łącznej kwocie 6 035,36 zł, co daje łącznie kwotę 7 252,36 zł.

W świetle przepisu artykułu 100 zd. 1 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Taka też sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż powód wygrał sprawę, co do kwoty 6 256,18 zł tj. w 28,51 %, natomiast strona pozwana w 71,49 %. Oznacza to, iż powodowi z tytułu kosztów procesu należał się zwrot kwoty 660,01 zł ($2\,315\text{ zł} \times 28,51\%$), a pozwanej Spółce kwoty 5184,71 zł ($7\,252,36\text{ zł} \times 71,49\%$). Po ich rozliczeniu z tytułu kosztów procesu należało zasądzić od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 4 524,70 zł.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak w punkcie IV sentencji.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 80 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między opłatą pobraną od strony, a opłatą należną, przy czym zwrot opłaty może również zarządzić przewodniczący lub referendarz sądowy (art. 82). W świetle natomiast przepisu art. 84 ust. 2 powołanej ustawy przepisy art. 80-82 stosuje się odpowiednio do zwrotu zaliczki. Skoro zaliczka uiszczona przez stronę pozwaną w kwocie 2 000 zł nie została wykorzystana, na podstawie powołanych przepisów, przepisy, orzeczono jak w punkcie V wyroku.